

0 prawo do strajku

27 stycznia 2015

NSZZ „Solidarność” złożył kolejną skargę do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Tym razem główny zarzut dotyczy ograniczenia prawa do prowadzenia sporów zbiorowych i ogłaszania strajku, co dodatkowo uniemożliwia przeprowadzenie strajku generalnego.

Zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, stroną sporu w Polsce jest wyłącznie pracodawca. Nie mogą nią być władze publiczne ani inne podmioty, które są rzeczywistymi właścicielami zakładów pracy, ale zgodnie z Kodeksem pracy formalnie nie są pracodawcami (chodzi tu głównie o firmy składające się z wielu podmiotów zależnych). Takie zawężenie prowadzi do tego, że związki zawodowe nie mogą wszczynać sporów z podmiotami rzeczywiście decydującymi o kwestiach finansowych danej grupy.

Ograniczenie sporów zbiorowych do pracodawców powoduje ponadto, że związki nie mogą wyrazić niezadowolenia wobec rządu: proklamować ogólnokrajowego strajku generalnego.

– Wiele krajów Unii Europejskiej ma takie prawo. Przykładem są chociażby ostatnie strajki w Belgii organizowane przeciwko planom podniesienia wieku emerytalnego. A „Solidarność” właśnie strajkami generalnymi wywalczyła Polsce wolność. W wolnym kraju chcemy móc legalnie protestować, dlatego postanowiliśmy złożyć kolejną skargę – powiedział na temat skargi do MOP szef „Solidarności” Piotr Duda.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)